

Waldemar Chrostowski

"Ku pożytkowi Kościoła w Polsce :
księga jubileuszowa z okazji stulecia
Papieskiego Instytutu Kościelnego
Polskiego w Rzymie 1910-2010", red.
Jan Kopiec, Bogusław Kośmider,
Ryszard Selejdak, Albert Warso,
Rzym 2010 : [recenzja]

Collectanea Theologica 81/4, 206-211

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Jan KOPIEC, Bogusław KOŚMIDER, Ryszard SELEJDAK, Albert WARSO (red.), *Ku pożytkowi Kościoła w Polsce. Księga jubileuszowa z okazji stulecia Papieskiego Instytutu Kościelnego Polskiego w Rzymie 1910-2010*, Papieski Instytut Kościelny Polski, Rzym 2010, ss. 320 + 84 fot.

Na początek niezbędne sprostowanie: prawidłowa nazwa placówki uhonorowanej okolicznościową księgą jubileuszową brzmi „Papieski Kościelny Instytut Polski” (Pontificio Ecclesiastico Istituto Polacco). Placówka, położona w samym sercu Rzymu, w pobliżu najważniejszych zabytków starożytnego Rzymu oraz nieopodal Bazyliki i Placu św. Piotra, ma zasługi, których nie sposób przecenić. Założona w 1910 r. z inicjatywy biskupów polskich, zwłaszcza Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa diecezji przemyskiej, w ciągu stu lat istnienia stała się mieszkaniem dla prawie siedmiuset księży-studentów, którzy przybywali z Polski do Wiecznego Miasta, by pobierać nauki w renomowanych uczelniach rzymskich. W trudnym okresie po II wojnie światowej udzieliła również schronienia wielu kapłanom, którzy przeżyli niemieckie obozy koncentracyjne, lecz w zmienionych warunkach społeczno-politycznych nie mogli wrócić do ojczyzny, bądź wybrali życie na emigracji.

Papieski Kościelny Instytut Polski bardzo potrzebował pełniejszej dokumentacji swej niezwykle bogatej i owocnej działalności. Niemały wysiłek w tym kierunku podjął ks. Zbigniew Kiernikowski, rektor Instytutu w latach 1987-2002, wydając trzy tomy materiałów z organizowanych przez siebie sympozjów opatrzonych wspólnym tytułem *Papieski Instytut Polski w Rzymie. Historia i współczesność* (zob. rec. w „Collectanea Theologica 71/2001/nr 4, s. 229-231). Jubileusz stu lat istnienia stał się okazją do uroczystego świętowania, którego przebieg został opisany w osobnej publikacji (B. Kośmider /red./, *Jubileuszowe dziedzictwo. Dokumentacja jubileuszu Papieskiego Instytutu Kościelnego Polskiego [sic!] w Rzymie 17-19 stycznia 2011 r.*, Rzym 2011), poprzedzonego przygotowaniem i opublikowaniem starannie wydanej książki pamiątkowej. Na okładce widnieje fotografia Instytutu wykonana w latach 30. XX w., ukazująca budynek od strony Via Pietro Cavallini i Via Pietro Cossa. Jego dawni i współcześni mieszkańcy bez trudu rozpoznają swój rzymski dom, zaskakuje ich jednak i zadziwia fotografia nr 18 ukazująca pierwotny wygląd gmachu Instytutu, stojącego zupełnie samotnie. Z treści dowiadujemy się, że budynki, które obecnie zewsząd go otaczają, zostały wzniesione niedługo przed II wojną światową, w okresie rządów Benito Mussoliniego, któremu Rzym wiele zawdzięcza.

Książkę, której redaktorem jest ks. dr Bogusław K o ś m i d e r, od 2008 r. rektor Instytutu, oraz trzej inni duchowni związani z tą placówką, a mianowicie bp prof. dr hab. Jan K o p i e c (Wydział Teologiczny Uniwersytetu

Opolskiego), ks. dr Ryszard S e l e j d a k (pracownik Kongregacji Edukacji Katolickiej) i ks. dr Albert W a r s o (pracownik Kongregacji Nauki Wiary), otwiera dział opatrzony tytułem *Listy gratulacyjne* (s. 5-22). Przesłali je: kard. Zenon G r o c h o l e w s k i – prefekt watykańskiej Kongregacji Edukacji Katolickiej, kard. Stanisław D z i w i s z – arcybiskup metropolita krakowski, kard. Józef G l e m p – prymas Polski-senior, abp Józef K o w a l c z y k – metropolita gnieźnieński i prymas Polski oraz abp Józef M i c h a l i k – metropolita przemyski i przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski. W każdym liście podkreśla się ogromne zasługi Instytutu. Najobszerniejszą panoramę jego historii i najważniejszych kart, które przypadły na okres posługi prymasowskiej kard. Stefana Wyszyńskiego (1948-1981) oraz pontyfikat Jana Pawła II (1978-2005), przedstawił kard. J. Glemp, mieszkaniec Instytutu w latach 1958-1964, gdy na Gregorianum i Angelicum studiował prawo kanoniczne i cywilne. Napisał m.in.: „Lata studiów i zdobywane doktoraty są historycznie udokumentowane jako wkład w rozwój wiedzy kościelnej dla danej diecezji, natomiast mało wymierne są owoce spotkań nieformalnych, rozmów, przemówień, jakie mają miejsce z okazji modlitw, konferencji czy posiłków, organizowanych przez Instytut z okazji rocznic, jubileuszy lub wizyt hierarchów. Spotkania duchowieństwa polskiego z terenu Rzymu z zaproszonymi Gośćmi służyły poznaniu Kościoła i jego aktualnych problemów u samego źródła rodzących się inicjatyw” (s. 16).

Autorzy listów gratulacyjnych kilkakrotnie wspominają o wizytach kard. Karola Wojtyły, a następnie Jana Pawła II (5 XI 1980) w gmachu Instytutu. W tekście kard. S. Dziwisza, odczytanym 18 stycznia 2011 r. podczas okolicznościowego sympozjum, podkreśla się, że „związki bpa Karola Wojtyły z Papieskim Instytutem Polskim w Rzymie przypadają na okres Soboru Watykańskiego II i czas posoborowy, do momentu mianowania go kardynałem przez papieża Pawła VI w 1967 r. Jako Wikariusz Kapitulny (16 VII 1962), a następnie Arcybiskup Metropolita Krakowski przybywając do Rzymu na kolejne sesje soborowe zatrzymywał się w Instytucie Polskim przy Via Pietro Cavallini 38 i zwykle mieszkał w narożnym pokoju pierwszego piętra” (*Jubileuszowe dziedzictwo*, s. 47). Kardynał Dziwisz dodaje: „Ks. abp K. Wojtyła, gdy przyjechał do Rzymu po odbiór kapelusza kardynalskiego (26 VI 1967 r.), zamieszkał w Kolegium Polskim, gdzie odtąd stale się zatrzymywał, aż do pamiętnego konklawe, w czasie którego 16 X 1978 r. został wybrany na papieża” (*tamże*, s. 48-49). Nie ma jednak żadnej wzmianki o niezwykle ważnym pobycie kard. K. Wojtyły w Instytucie 13 października 1978 r., czyli tuż przed udaniem się na konklawe, na którym został wybrany papieżem. Lakoniczna wzmianka o tym wydarzeniu znalazła się w opracowaniu, którego autorem jest ks. Albert Warso,

opatrzonym tytułem *Papieski Instytut Polski rzymską rezydencją kard. Stefana Wyszyńskiego* (s. 304), ale wymaga ona ważnego uzupełnienia.

Książd dr A. Warso napisał: „W przeddzień drugiego konklawe w 1978 r., przemawiając do studentów, prymas ukazywał im sprawy mającego rozpocząć się konklawe i problemy, przed którymi stał wówczas Kościół. W spotkaniu tym uczestniczył również kard. Karol Wojtyła”. Miałem szczęście być świadkiem tego wydarzenia, a było to w piątek, 13 października 1978 r. Podczas wspólnego posiłku było kilku, najwyżej kilkunastu kapłanów, ponieważ rok akademicki na uczelniach rzymskich dopiero się zaczynał. Dla mnie osobiście był to bardzo ważny dzień, gdyż rano podjąłem studia w Papieskim Instytucie Biblijnym, rozpoczynając je od dwóch godzin wykładów – najpierw języka hebrajskiego, a następnie greckiego. (W tym miejscu muszę sprostować swoją informację odnośnie do przebiegu tych studiów, podaną w recenzji podręcznika *Wprowadzenie do hebrajskiego biblijnego*, zamieszczonej w poprzednim numerze „Collectanea Theologica” 81/2011/nr 3, s. 196: wykłady na „Biblicum” odbywały się nie cztery, lecz pięć razy w tygodniu, czyli w poniedziałek, wtorek i środę oraz w piątek i sobotę). Emocje związane z pierwszymi wykładami były tak ogromne, że nie pozostały bez wpływu na recepcję tego, co działo się podczas wspólnego posiłku. O ile pamiętam, nie było na nim ks. S. Dziwisza, co może tłumaczyć jego brak informacji o tym wydarzeniu. Pod koniec posiłku kard. Wyszyński mówił o zbliżającym się konklawe. Powiedział, że bardzo krótki pontyfikat przedwcześnie zmarłego Jana Pawła I (26 VIII – 29 IX 1978) stanowił kontynuację pontyfikatu dwóch poprzedników – Jana XXIII (1958-1963) i Pawła VI (1963-1978). Obaj byli papieżami II Soboru Watykańskiego. Ponieważ soborowe dzieło i dziedzictwo wymaga kontynuacji i rozwijania, papież, który zostanie wkrótce wybrany, będzie więc Janem Pawłem II. Dalej kard. Wyszyński przedstawiał podstawowe elementy swej wizji nowego pontyfikatu. Było to wystąpienie bardzo osobiste, pełne serdeczności i troski o Kościół w pamiętnym „Roku trzech papieży”. Muszę nadmienić, że Prymas Tysiąclecia nie powiedział, iż Jan Paweł II „siedzi obok”, ani tego w żaden sposób nie sugerował. Kardynał Wojtyła bardzo uważnie słuchał jego słów, osuwając się nieco i pochylając nisko głowę. Gdy prymas skończył przemówienie, spojrzeli na siebie i jeden z nich (niestety, nie jestem pewien, który) powiedział: „No, to chodźmy!” Obaj wstali, a razem z nimi wszyscy pozostali. Kardynałowie i ks. rektor F. Mączyński udali się do windy, którą pojechali na pierwsze piętro Instytutu, do mieszkania prymasa. Trzy dni później konklawe dokonało wyboru nowego papieża, *qui sibi nomen imposuit Ioannem Paulum Secundum*.

Po listach gratulacyjnych zamieszczono tekst opatrzony tytułem *Od redaktorów* (s. 23-27), po którym następuje pierwsza część księgi pamiątkowej

zatytułowana *Idea i dzieje Instytutu* (s. 29-162). Składają się na nią trzy opracowania: „*Przepis na świętość*” – studenckie lata ks. Józefa Sebastiana Pelczara w Rzymie (ks. Bogusław K o ś m i d e r), *Tożsamość i działalność instytucji formacji kapłańskiej w Rzymie* (ks. Ryszard S e l e j d a k), *Stulecie dzieje Papieskiego Instytutu Kościelnego Polskiego w Rzymie* (bp Jan K o p i e c). Nie sposób wyróżniać żadnego z nich, są bowiem komplementarne i zawierają mnóstwo cennych i ciekawych informacji. Prawdziwie fascynująca, aczkolwiek naznaczona wieloma przeciwnościami, jest droga życiowa abp. J. S. Pelczara, wyniesionego na ołtarze przez Jana Pawła II, który 13 listopada 1910 r. jako biskup przemyski dokonał otwarcia Hospicjum Polskiego, przemianowanego w 1922 r. na Instytut Polski w Rzymie. Po tekście artykułu (s. 31-52) następują dwa aneksy: *Kalendarium życia św. Józefa Sebastiana Pelczara* (s. 53-54) oraz *Kazanie biskupa J. S. Pelczara na uroczystości otwarcia Instytutu Polskiego w Rzymie* (s. 54-58). Powiedział m. in.: „Masoneria pokusi się z pewnością o założenie swoich łóż na ziemi polskiej i wydarcie wiary warstwom wykształconym, zarażonym w znacznej części obojętnością religijną, a jej heroldami są obecnie pozytywizm i wolna myśl; warstwy zaś niższe stara się oderwać od Kościoła socjalizm, znalazłszy sprzymierzeńców w żydostwie z jednej, w mariawityzmie z drugiej strony. Jakieżże cnoty, jakiejże nauki, jakiej żarliwości potrzeba duchowieństwu, by przed tymi wrogami obronić społeczeństwo polskie i powstrzymać coraz zuchwalszą propagandę złego!” (s. 57-58).

Z kolei (s. 59-88) ks. R. Selejda przedstawia typologię rzymskich instytucji formacji kapłańskiej, uwypukla specyfikę tamtejszych wyższych seminariów duchownych, prezentuje statuty i regulaminy, ukazuje najważniejsze elementy życia duchowego, dyscypliny i studiów, a także relacje między Kongregacją Edukacji Katolickiej a instytucjami w Rzymie oraz troskę Jana Pawła II o rzymskie wyższe seminaria duchowne, kolegia, konwikty i instytuty kościelne.

Bardzo interesujące i dające wiele do myślenia jest opracowanie bp. J. Kopca (s. 89-129) poświęcone omówieniu stuletniej działalności Instytutu. Autor, dokonując dobrze uzasadnionej periodyzacji, zaczyna od utworzenia tej placówki i pierwszych czterech lat jej działalności (1910-1914), omawia okres I wojny światowej i jej ponowne otwarcie (1914-1922), okres międzywojenny (1922-1939), losy Instytutu podczas II wojny światowej (1939-1945) i lata powojenne (1945-1958), a także stan obecny. Odnosi się jednak wrażenie, że zbyt schematycznie zostały potraktowane ostatnie dekady XX i początek XXI w. (s. 124-126), co jest o tyle dziwne, że żyją dwaj byli rektorzy oraz większość wychowanków Instytutu, którzy zapewne byłiby gotowi dać świadectwo najnowszej historii. Nie ma też żadnej wzmianki o dwóch wspólnych biblijnych pielgrzymkach księży studentów, które zorganizowałem i im przewodniczyłem:

śladaми św. Pawła i św. Jana do Azji Mniejszej wiosną 2002 r., gdy sprawowa-
nie funkcji rektora kończył ks. Zbigniew K i e r n i k o w s k i, aktualnie bi-
skup diecezji siedleckiej, oraz (szczególnie niezwykle i zasługująca na zupełnie
osobne omówienie!) pielgrzymka do Egiptu, na Synaj i do Ziemi Świętej wios-
ną 2005 r., gdy rektorem był ks. Grzegorz K a s z a k, od 2008 r. biskup diecezji
sosnowieckiej. Były to, jak dotąd, jedyne tego rodzaju przedsięwzięcia w dłu-
giej historii Instytutu, mające ogromną wartość duchową i poznawczą oraz in-
tegrujące wspólnotę kapłanów-studentów. Szkoda również, że na końcu książki
nie zamieszczono żadnej z wielu setek fotografii wykonanych przez uczestni-
ków obu pielgrzymkowych wyjazdów. Być może ten materiał nie trafił do archi-
wum Instytutu, należałoby więc pilnie zadbać o jego zebranie i uporządkowanie.
Po tekście bp. J. Kopca zamieszczono 10 aneksów (s. 130-162), a wśród nich:
Poufny memoriał w sprawie powołania polskiej placówki dla księży w Rzymie
(początek 1909 r), *Manifest-odezwę biskupów galicyjskich w sprawie powołania*
do życia domu dla polskich księży w Rzymie (VIII 1909), *Regulamin Hospicjum*
Polskiego zatwierdzony przez papieża Piusa X (31 X 1910), *Dekret króla Włoch*
Wiktora Emanuela II przyznający Papieskiemu Instytutowi Polskiemu w Rzymie
osobowość prawną (6 X 1927), *Noty dotyczące stypendiów fundowanych przez*
„Kirche im Not” (6 VII 1992) oraz *Reguły życia i działania wydane przez*
Episkopat Polski dla Papieskiego Instytutu Polskiego i Papieskiego Kolegium
Polskiego w Rzymie (24 IX 1992).

Dru-ga część księgi pamiątkowej (s. 163-250) została opatrzona tytułem
Ludzie Instytutu. Biskup J. K o p i e c jest autorem tekstu *Rektorzy Papieskiego*
Instytutu Polskiego w stuleciu jego istnienia (s. 165-176), przedstawiającego
sylwetki i najważniejsze dokonania czternastu kolejnych rektorów rzymskiej
placówki. Książd Albert Warso opracował temat *Księża studenci Papieskiego*
Instytutu Polskiego w Rzymie w latach 1911-2010 (s. 177-209), w którego
skład wchodzi alfabetyczny wykaz 651 kapłanów, wraz z podaniem ich ma-
cierzystych diecezji, a także lat studiów i uczelni, na których pobierali nauki.
Promieniowanie kapłaństwa – księża rezydenci – to tytuł artykułu, który opar-
ował ks. Jan D o c h n a l i k (s. 211-213). Trzy ostatnie artykuły tej części (s. 215-
-250) dotyczą pracy siostr i braci zakonnych: *Apostolski wymiar posługi Siostr*
Służebniczek Niepokalanego Poczęcia BNMP w Papieskim Instytucie Polskim
w Rzymie (s. M. Witolda W a r z e c h a ABMV), *Bracia ze Zgromadzenia*
Braci Serca Jezusowego w Papieskim Instytucie Polskim w Rzymie (br. Andrzej
P a l i w o d a SPJ) oraz *Instytut Niepokalanej Matki Kościoła* (Jolanta S z p i -
l a r e w i c z).

Część trzecia (s. 251-315), zatytułowana *Z górnych chwil Instytutu*, obej-
muje cztery ważne przyczynki: *Jan Paweł II w Polskim Papieskim Instytucie*

RECENZJE

Kościelnym w Rzymie (kard. S. Dziwisz), *Wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w Papieskim Instytucie Polskim* (ks. Stanisław Adamiak) i aneks z tekstem papieskiego przemówienia, *Papieski Instytut Polski rzymską rezydencją kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski* (ks. A. Wąrszko) oraz *Mozaika w kaplicy Papieskiego Instytutu Polskiego w Rzymie* (Ivan Marko Rupnik SJ). Na szczególne wyróżnienie i większe rozpowszechnienie zasługuje trzeci z tych tekstów, poświęcony różnym aspektom więzi Prymasa Tysiąclecia z Papieskim Instytutem Polskim, w czym niemałą rolę odegrał ks. infułat Franciszek Maczyński, rektor Instytutu i przyjaciel prymasa.

Po *Wykazie skrótów* (s. 317-318) umieszczono *Spis treści* (s. 319-320), a dalej 84 fotografie, czarno-białe i kolorowe, obrazujące doniosłe momenty z życia Instytutu i ważne osobistości – od abp. J. S. Pelczara po Jana Pawła II, w tym portrety wszystkich rektorów. Moje szczególne wspomnienia przywołuje fotografia nr 53 wykonana 5 listopada 1980 r. podczas pamiętnej wizyty Jana Pawła II w gmachu Papieskiego Instytutu Polskiego.

Redaktorzy tej potrzebnej i dobrze przyjętej – nie tylko przez wychowanków Instytutu, lecz przez wszystkich, których interesują losy polskich placówek kulturalnych i religijnych za granicą – księgi pamiątkowej napisali: „Na pewno nie jest to ostatnie słowo w naukowym zgłębianiu dziejów Instytutu, ale w jubileuszowej atmosferze niech stanowi pierwsze narzędzie, dzięki któremu będzie można wejść w podstawę zrozumienia przeszłości, z którą w każdym czasie warto się zapoznać” (s. 27). Nie ulega żadnej wątpliwości, że ów cel został osiągnięty. Wartościowa publikacja skutecznie przybliży wspaniałą historię i ciekawą teraźniejszość wielce zasłużonej placówki, utworzonej na początku ubiegłego wieku – jak chciał tego abp J. S. Pelczar – „dla dobra Kościoła katolickiego w diecezjach polskich”.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa